

ŻYCIE DUCHOWE

JESIEŃ 124/2025

Duchowość polska

Wydawca

Prowincja Polski Południowej
Towarzystwa Jezusowego
Wydawnictwo WAM

Zespół redakcyjny

Józef Augustyn SJ
Marek Błaza SJ
Tadeusz Hajduk SJ
Dariusz Kowalczyk SJ
Wacław Królikowski SJ
Stanisław Lucarz SJ (redaktor naczelny)
Tomasz Oleniacz SJ
Katarzyna Stokłosa (sekretarz redakcji)
Artur Wenner SJ

Układ graficzny

Anna Pochopień

Projekt okładki

Tetiana Leonova

Zdjęcie na okładce
depositphotos.com

Skład

Andrzej Sochacki

Superiorum permissu
ISSN 1232-9460
E-ISSN 2084-2783

Adres redakcji: ul. Kopernika 26,
31-501 Kraków, tel. 12 62 93 292
e-mail:

Zycie.Duchowe@wydawnictwowam.pl
www.zycie-duchowe.pl

Duchowość polska

Stanisław Łucarz SJ
Milenijna droga polskiej duchowości 4

Z HISTORII DUCHOWOŚCI POLSKIEJ
Ks. Jarosław M. Popławski
Specyfika polskiej duchowości 7

ŚWIECI I WŁADCY
Krzysztof Ożóg
**Pomazaniec Boży. Bolesław Chrobry
i fundamenty chrześcijańskiej Polski** 29

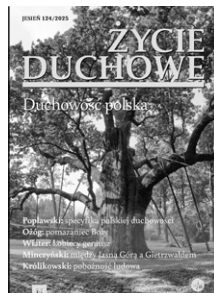
Gościwit Malinowski
**Król Bolesław Śmiały i biskup Stanisław.
Kształtowanie się ducha narodu polskiego** 38

Ks. Bogusław Drożdż
**W obronie wiary, prawa i ubogich.
Sługa Boży Henryk II Pobożny** 58

M. Teresa Anna Izworska OSC
Św. Kinga w dziejach naszej Ojczyzny 66

Krzysztof Ożóg
**Św. Jadwiga Andegaweńska i Władysław Jagiełło.
W dziejach chrześcijańskiej Polski i Litwy** 74

CHARYZMATY ZAKONNE I NIE TYLKO
Andrzej Zajac OFMConv
Duchowość franciszkańska w Polsce 83



Edgar Sukiennik Bez nich nic albo niewiele. Rola zakonu jezuitów w kształtowaniu duchowości i kultury polskiej	93
Elżbieta Wiater Kobiece geniusz	105
<i>POLSKA MARYJNOŚĆ</i> Marcin Minczyński OSPPE Między Jasną Górą a Gietrzwałdem	114
Ks. Janusz Królikowski Droga do spotkania z Chrystusem. Pobożność ludowa	125
<i>WZAJEMNE ODDZIAŁYWANIA</i> Sławomir Jacek Żurek Wciąż do odkrycia. Duchowe dziedzictwo Żydów Rzeczypospolitej	139
Ks. Janusz Podzielny Wpływ protestantyzmu na duchowość polską	150
Marek Błaza SJ Co do istoty chodzi o to samo	161
SŁOWO, OBRAZ, CZYN Krystyna Strączek Wieczność i historia Polski	176
LEKTURY	183
OGŁOSZENIA	187

Na początek...

Milenijna droga polskiej duchowości

Rok 2025 to naprawdę niezwykle rok wielkich jubileuszy, i to aż czterech. Pierwszy z nich, dla nas z punktu widzenia duchowego najważniejszy, to Rok Jubileuszowy ogłoszony przez papieża Franciszka bullą *Spes non confundit*. Drugi to 1700-lecie Soboru Nicejskiego – pierwszego soboru po edykcie mediolańskim, na którym ustalono między innymi datę Wielkanocy, ale też podjęto wiele ważnych decyzji, utrwalonych w *Wyznaniu wiary* zwanym „nicejsko-konstantynopolińskim” i wypowiedianym przez nas w czasie niedzielnych i świątecznych Mszy świętych. Trzecią ważną rocznicą jest 500-lecie hołdu pruskiego, a czwartą tysiąclecie pierwszych dwu koronacji na króla Polski: najpierw Bolesława Chrobrego w Wielkanoc 1025 roku, a potem – po jego rychłej śmierci – jego syna Mieszka II w Boże Narodzenie tego samego roku. Obydwu koronacji dokonał w katedrze gnieźnieńskiej biskup Hipolit.

Pierwszemu ze wspomnianych jubileuszy poświęciliśmy tegoroczny zimowy numer „Życia Duchowego”, opatrując go hasłem „Rok łaski – rok nadziei”. Dwa następne pozostawiliśmy specjalistom: Niceę – znawcom teologii dogmatycznej i patrystycznej, a hołd pruski historykom, bo choć były to wydarzenia niewątpliwie bardzo ważne, to jednak główny akcent kładły one nie na duchowość, ale na dogmaty i prawo kościelne czy w drugim przypadku na politykę.

W tym numerze postanowiliśmy się skupić na czwartym z wymienionych jubileuszy i jego duchowym znaczeniu. To właśnie pierwszy król Polski – Bolesław Chrobry i jego syn Mieszko II położyli fundamenty pod to, co można by nazwać polską duchowością. Owszem, Mieszko I przyjął chrzest, a z nim i jego poddani, ale – jak podkreśla w *Kronice polskiej* Gall Anonim – księżniczka Dobrawa dużo musiała

się nad Mieszkiem napracować, by odwieść go od zwyczajów pogańskich i nawrócić na chrześcijaństwo. Jeśli więc ktoś z tych dwojga, to raczej ona właśnie kładła fundamenty pod polskie chrześcijaństwo, także przez chrześcijańskie wychowanie dzieci – Bolesława i Świętosławy. Dobrawa czyniła to pośrednio, jej syn Bolesław i wnuk Mieszko II już bezpośrednio. Wyraziło się to chociażby w symbolicznych datach, jakie wybrali na swe królewskie koronacje: Bolesław – Wielkanoc, a Mieszko II – Boże Narodzenie. Koronacje te były potwierdzeniem suwerenności i niezależności Polski, ponadto miały głęboki wymiar religijny. Władca stawał się „pomazańcem Bożym”, a jego władza zyskiwała potężny wymiar duchowy. Przez następne wieki, zwłaszcza w czasie rozbicia dzielnicowego, odwoływano się do tego wiekopomnego aktu. Nas też zainspirował on, by niejako z lotu ptaka spojrzeć na polską duchowość poprzez postaci władców, świętych i charyzmaty, które odegrały i odgrywają w niej najważniejszą rolę, poczynając właśnie od Bolesława Chrobrego.

Do współpracy przy tworzeniu numeru zaprosiliśmy historyków i znawców polskiej duchowości. Naturalnie jest to obraz niepełny, bo na ten temat powstały już całe tomy. Przez wybór i jego niekompletność chcemy zachęcić czytelników, aby w miarę swych możliwości zagłębili się w wielkie bogactwo naszej duchowości, która, owszem, jest częścią duchowości całego Kościoła, ale nosi zarazem niepowtarzalne cechy polskiej kultury i obyczajowości – polskiej duszy.

Jako obraz polskiej duchowości wybraliśmy dąb „Bartek”, jeden z najstarszych dębów, jaki mamy w naszej ojczyźnie. Jego też umieściliśmy na okładce numeru. Uczyniliśmy to zainspirowani słowami ks. Piotra Skargi z *Kazań sejmowych*, które ongiś na placu Zwycięstwa przywołał św. Jan Paweł II: „Ten stary dąb tak urósł, a wiatr go żaden nie obalił, bo korzeń jego jest Chrystus”. Co charakterystyczne: stare konary dębu podtrzymują podpórki. To również jest symboliczne, bo tak jest też z duchowością polską i nie tylko. Trwa i rozwija

się wspierana przez świętych zarówno czasów minionych, jak i tych, którzy żyją wśród nas, nie wyłączając także nas samych. Trwanie i rozwój duchowości zależy bowiem od naszej świętości.

W trudzie codziennej świętości chce być pomocą i inspiracją „Życie Duchowe”, przypominając milenijną drogę polskiej duchowości. Ufam, że to przypomnienie stanie się nie tylko dostarczeniem wiedzy o niej, lecz także zachętą, którą kiedyś skierował do swoich uczniów starożytny mistrz życia duchowego Ewagriusz z Pontu: „Nie tylko z upodobaniem mów o czynach Ojców, ale także wymagaj od siebie samego, aby tych samych czynów dokonać w wielkim trudzie”¹.

Stanisław Łucarz SJ

1 Cytat za: G. Bunge, *Gliniane naczynia. Praktyka osobistej modlitwy według tradycji świętych Ojców*, Kraków 2002, s. 7.



Ks. Jarosław M. Popławski

Specyfika polskiej duchowości

W niniejszym opracowaniu pytamy, czy zasadne jest stwierdzenie, że polska duchowość jest specyficzna. Czy wyróżnia się „czymś” wyjątkowym na tle duchowości chrześcijańskiej? Poprzez analizę odwołującą się do historii polskiej duchowości spróbujemy wskazać i zaakcentować to, co sprawia, że nawet korzystając z przekazanego nam duchowego dziedzictwa, udało się wypracować w Polsce pewne idee czy wzorce, które pozwalają nam mówić o „specyfice polskiej duchowości”. Oczywiście z uwagi na ogrom dokonań w interesującym nas zakresie ograniczymy się do przywołania jedynie wybranych postaci i ich duchowego dziedzictwa.

Przyjęcie chrztu i duchowość ludu polskiego

Zapoczątkowana przez przyjęcie chrztu chrześcijańska duchowość obejmowała wszystkie dziedziny życia. Duchowość ludu polskiego w wiekach X-XI formowana była według wzorców

benedyktyńskich, stąd też akcentowano rolę liturgii i medytacji. Najwcześniejszym pisanym pomnikiem duchowości w Polsce jest pieśń *Bogurodzica* (najstarszy jej rękopis pochodzi z XIII wieku), nosząca cechy wpływów benedyktyńskich, a jednocześnie będąca przejawem chrystocentryzmu polskiej duchowości; zaakcentowanie Bożego macierzyństwa Maryi zawiera się w wyrażeniu „Bogurodzica”, które nawiązuje do tajemnicy Wcielenia. Z nieco wcześniejszego okresu, bo z XI wieku, pochodzi *Modlitewnik Gertrudy* (*Kodeks Gertrudy*) córki Mieszka II i siostry Kazimierza Odnowiciela.

W XII wieku polską duchowość, ściśle związaną z liturgią, zwłaszcza ze sprawowaniem Eucharystii, kształtowali cystersi. „Synowie” św. Bernarda odznaczyli się surowością życia, zaś ich kościoły, często o tytułach maryjnych, charakteryzowała prostota wystroju wnętrza. W omawianym okresie nie wydali autorów piszących dzieła z zakresu duchowości. Pewnych wiadomości nie mamy także o twórczości w dziedzinie mistyki przybyłych w tym czasie do Polski norbertanów. Prawdopodobnie wraz z bożogrobcami z Miechowa opierali swą duchowość na kulcie Grobu Bożego i męki Pańskiej, co wiązało się wówczas z wyprawami krzyżowymi. Szczególną czcią Chrystusowego krzyża odznaczała się między innymi norbertanka bł. Bronisława (†1259).

Franciszkanie i dominikanie

W kolejnym wieku polską duchowość ożywiły zakony franciszkanów i dominikanów. Wówczas to w środowisku

franciszkańskim powstał polski przekład psalterza, który miał być podstawą życia duchowego żeńskich zgromadzeń zakonnych. Kierując się regułą św. Franciszka z Asyżu, świętość życia osiągnęła bł. Salomea (†1268). Franciszkanie akcentowali człowieczeństwo Chrystusa, w związku z czym zainicjowali jasełka dla upamiętnienia Jego dzieciństwa, jak też zwracali uwagę na zbawczą mękę Jezusa i Jego śmierć na krzyżu. Miłość do Ukrzyżowanego wyrażała św. Kinga (†1292) szczególną czcią dla Chrystusowych ran i innych tajemnic męki; bł. Jolanta (†1298) okazywała cześć Chrystusowi w tajemnicy Jego ubiczowania. Kazania o męce Pańskiej, wzywające do miłości cierpiącego Zbawiciela, głosił w następnym stuleciu bł. Władysław z Gielniowa (†1505), autor pieśni pasyjnych, w tym *Jezusa Judasz sprzedał*. Warto zauważyć, iż Władysław poprzez swoją działalność pisarską w wydatnym stopniu przysłużył się także do rozwoju języka polskiego, co bez wątpienia sytuuje go wśród twórców narodowej kultury.

W 1222 roku przybyli do Polski przywołani wyżej dominikanie. Pierwszy klasztor założył w Krakowie św. Jacek (†1257). Stanisław z Krakowa, biograf św. Jacka, podziwiał surowość jego życia, pokorę, czystość obyczajów oraz miłość Boga i bliźniego. Przejawem ascezy św. Jacka były częste posty i praktyka biczowania. Prowadził on działalność misyjną i kaznodziejską wśród ludu. Na tym polu odznaczył się również bł. Czesław (†1242). Polskich dominikanów charakteryzował jednak zgodny z profilem zakonu intelektualizm widoczny po raz pierwszy w traktacie o chwale Bożej i modlitwie zmarłego w opinii świętości

Henryka – Heidenreicha (†1263), prowincjała, a następnie biskupa chełmińskiego.

Ciekawym zjawiskiem w polskiej duchowości XIV wieku jest postawa bł. Doroty z Mątów (†1394), która po śmierci męża zdecydowała się na rekluzję w celi przylegającej do krypty katedry w Kwidzynie. Jej wyznania zostały spisane przez Jana z Kwidzyna, spowiednika Doroty. Przeżywała ona ekstazy i odznaczała się wysokim stopniem doskonałości. Jej życie duchowe charakteryzował duch umartwienia i pokuty. Rozważania Doroty opisywane najczęściej w formie dialogu z Jezusem Chrystusem świadczą o jej bogatym życiu kontemplacyjnym.

W Polsce XIV i XV wieku można zauważyć wpływy *devotio moderna*. Widać je przede wszystkim w pismach Mateusza z Krakowa (†1410) i Jakuba z Paradyża (†1464). Mateusz z Krakowa, rektor uniwersytetu w Heidelbergu, reorganizator Akademii Krakowskiej i od 1405 roku biskup Wormacji, był jednym z najwybitniejszych polskich teologów końca XIV i początków XV wieku. Jako profesor uniwersytetu w Pradze, opowiadając się za częstym przyjmowaniem Komunii świętej przez świeckich, zmuszony został do opuszczenia tego miasta. Głosił, że całe życie winno być przygotowaniem i dziękczynieniem za Eucharystię. Wyrazem tego ma być unikanie okazji do grzechu, umartwienie, nabywanie cnót oraz bezgraniczne zaufanie Chrystusowi.

Z kolei Jakub z Paradyża, początkowo cysters, potem kartuz, napisał około osiemdziesięciu traktatów poświęconych głównie

reformie Kościoła. Wśród nich jest między innymi *De profectu in vita spirituali*, którego myśl przewodnia to próba wykazania wyższości modlitwy myślniej nad czytaniem tekstów biblijnych. Autor omawia tu poszczególne etapy modlitwy, zastanawia się nad sprawami eschatologicznymi i otrzymywanymi od Boga łaskami, za które wyraża uwielbienie i dziękczynienie, wzywając do umartwienia zmysłów i ducha, większej Bożej bojaźni oraz troski o postęp w dobru.

Ważnym autorem polskiego średniowiecza jest Stanisław ze Skarbimierza (†1431), autor około pięciuset tekstów, głównie kazań i przemówień. Dla potrzeb duchowieństwa przygotował on kazania *Super Gloria*, napisane około 1390 roku w celach dydaktyczno-pastoralnych. Charakteryzuje je teocentryzm, chrystocentryzm i maryjność. Autor uczy, że Chrystus i Maryja to najpewniejsze drogi wiodące do nieba, a człowiek najlepiej wielbi Boga, gdy czci Jego Syna za wstawiennictwem Maryi.

Renesansowe modlitewniki i obrona wiary w czasach reformacji

Życie duchowe w Polsce pierwszej połowy XVI wieku poznajemy z ówczesnych modlitewników i innych utworów religijnych. Myśli w nich zawarte nawiązywały do średniowiecza i w znacznej części nie były oryginalne. Na przykład w *Modlitewniku Nawojki* czy w *Modlitewniku siostry Konstancji* jest wiele tekstów zaczerpniętych z pism św. Ambrożego, św. Anzelma z Canterbury, św. Bernarda z Clairvaux, św. Mechtyldy,

św. Gertrudy oraz św. Brygidy. Najwięcej pism wywodzi się z kręgu franciszkańskiego, stąd też przeważają w nich elementy uczuciowe. Chociaż modlitewniki, o których mowa, nie jawią się jako dzieła oryginalnie polskie, to jednak ich pojawienie się oraz względna „popularność” miały duży wpływ na rozwój i ugruntowywanie się polskiej duchowości, a zwłaszcza wyrosłej na tym gruncie pobożności, czego przykładem stał się kult Serca Jezusa, do którego jeszcze wrócimy.

W początkach XVI wieku pokrewny „uczuciowy” typ mistyki reprezentowali dominikanie, o czym świadczą między innymi *Rozmyślenia dominikańskie* z 1532 roku przepojone doloryzmem i kultem maryjnym. Na uwagę zasługuje pochodzące z około połowy XVI wieku misterium rezurekcyjne *Historia o chwalebnym Zmartwychwstaniu Pańskim* autorstwa paulina Mikołaja z Wilkowiecka (†1601). Najbardziej popularny okazał się jednak *Hortulus animae* Biernata z Lublina (†ok. 1529). Ogólnie można powiedzieć, że polska duchowość okresu przedtrydenckiego charakteryzowała się przewagą elementów uczuciowych i wyobrażeniowych, kultem maryjnym, opierała się też na liturgii.

Radykalna zmiana w dziejach polskiej duchowości nastąpiła w drugiej połowie XVI wieku. Wiązało się to między innymi z popularnością w Polsce myśli Erazma z Rotterdamu (†1536), jak też z przenikaniem na nasze ziemie protestanckiej reformacji. Wprawdzie zaistniała wówczas potrzeba obrony kwestionowanych przez reformatorów prawd wiary, jednak rozwijała się także, choć z mniejszym natężeniem, myśl teologiczno-ascetyczna.

Jej czołowym przedstawicielem był w tym czasie kard. Stanisław Hozjusz (†1579), który swą naukę wyłożył przede wszystkim w *Confessio christianae catholicae fidei* (1553). Wyraz jedności Kościoła dostrzegał on zwłaszcza w uznaniu papieskiego autorytetu. W życiu duchowym podkreślał wagę modlitwy i sakramentów świętych. Wiele światła na sylwetkę duchową Hozjusza rzucają jego listy pisane do różnych osobistości, których pozostawił około dziesięciu tysięcy. Ukazują go jako człowieka głębokiej wiary, bez reszty kochającego Chrystusowy Kościół.

Duchowość ignacjańska

Niewątpliwie Hozjusz przyczynił się w dużej mierze do zahamowania rozwoju w Polsce reformacji. Procesowi temu sprzyjało sprowadzenie przez niego do Braniewa w 1564 roku jezuitów dla formacji polskiej młodzieży. Pod wpływem propagowanej przez nich duchowości ignacjańskiej znajdował się między innymi św. Stanisław Kostka (†1568). Inny jezuita, Marcin Luter (†1598), był autorem modlitewnika pt. *Harfa duchowna*. Podkreślał on potrzebę wykształcenia wiernych w sprawach religijnych. Natomiast trudno tu mówić o większym wpływie *Ćwiczeń duchowych* św. Ignacego Loyoli (z wyjątkiem propozycji tematów do medytacji). Podobnie też można sądzić o duchowości Piotra Skargi (†1612), który do zakonu wstąpił po kilku latach pracy jako kapłan diecezjalny. W swoich kazaniach zwracał on uwagę na rolę modlitwy w życiu duchowym człowieka oraz sakramentów świętych. Jako inicjator Bractwa Miłosierdzia w Krakowie podkreślał znaczenie praktyki kierownictwa

duchowego dla członków bractwa, jak i czytania duchownego. Charakterystyczny jest wydany przez Skargę modlitewnik *Gospodarstwo duchowne* przeznaczony dla mężczyzn żyjących w stanie świeckim. Wprawdzie nie zachęcał on do medytacji, ale widział potrzebę czytania duchowego, zwłaszcza żywotów świętych. Wzywał do przyjmowania Komunii świętej, szczególnie w ważniejsze święta kościelne, a także do walki z grzechami głównymi i praktyki cnót.

Wybitnym przedstawicielem duchowości ignacjańskiej w Polsce XVII wieku był nawrócony z kalwinizmu Mikołaj Łęczycki (†1653). Studiował teologię w Rzymie, gdzie w 1606 roku został ojcem duchownym w jezuickim *Collegium Romanum*. Po powrocie do kraju był profesorem teologii, Pisma Świętego i filozofii w Wilnie, w latach 1612–1615 w Rzymie uporządkował i ogłosił drukiem ordynację generałów zakonu, zaś w 1624 jako rektor nowej jezuickiej akademii prowadził o nią spory z Uniwersyteciem Jagiellońskim. Jego pisma ascetyczne, zwłaszcza *Opuscula spiritualia* (1650), były wydawane na Zachodzie. W duchu szkoły ignacjańskiej Łęczycki podawał różne rady praktyczne, między innymi w jaki sposób zwalczać rozproszenia na modlitwie. Jego pisma świadczą też o rozwiniętej duchowości maryjnej, przy czym każdą formę kultu maryjnego starał się umotywować i uzasadnić przy pomocy tekstów biblijnych, pisarzy wczesnochrześcijańskich i orzeczeniami Kościoła.

Autorem w zakresie teologii ascetycznej i mistycznej, a jednocześnie twórcą polskiej szkoły duchowości był inny członek

Towarzystwa Jezusowego – Kasper Drużbicki (†1662). Jako mistyk, mimo licznych obowiązków, ogłosił wiele prac, najczęściej po łacinie, w których sformułował swą doktrynę mistyczną. Ważne miejsce w jego systemie zajmują drogi życia duchowego. Dla znajdujących się na różnych etapach drogi ku doskonałości określił odpowiednie zadania. Uważał, że najpewniejszym sposobem osiągnięcia doskonałości jest zgodność własnej woli z wolą Bożą. Cechował go głęboki kult męki i ran Chrystusa. Kontemplując mękę Zbawiciela, nie zatrzymywał się na jej zewnętrznych przejawach, ale starał się wnikać w wewnętrzne przeżycia Jezusa. Rozważania te doprowadziły go do kultu rany boku i Serca Jezusa. Drużbicki należał do jednego z pierwszych w Polsce propagatorów kultu Bożego Serca. Nauczał on o możliwej za łaską Bożą transplantacji Serca Jezusa w ludzkie serce albo raczej ludzkiego serca w Serce Jezusa. Dziełko *Meta cordium Cor Iesu et Sanctissima Trinitas* zawiera rozważania oraz litanie ku czci Jezusowego Serca – Drużbicki był pierwszym, który je układał.

Ponadto w sposób naukowy opracował podstawy teologiczne maryjnego niewolnictwa, głównie w dziełku *Servitium Deiparae*. Uważał, że fundamentem tej praktyki jest Boże macierzyństwo Maryi, Jej udział w dziele odkupienia i macierzyństwo duchowe. Można powiedzieć, że Drużbicki był inicjatorem polskiej szkoły mistyki maryjnej, która przeżywała rozkwit w XVII wieku, a wyrażała się także w poezji maryjnej. Mistyka ta odżyła w XX stuleciu w nauczaniu kard. Stefana Wyszyńskiego (†1981) i kard. Karola Wojtyły – Jana Pawła II (†2005).

Mistycyzm XVII wieku

Wybitnym przedstawicielem życia duchowego w Polsce XVII wieku był dominikanin Mikołaj z Mościsk, zwany Mościckim (†1632). Z jego pism na uwagę zasługują: *Elementarzyk ćwiczenia duchownego* (1626) i *Akademia pobożności* (1628), w których przedstawił osobom nie tylko duchownym i zakonnym, ale także świeckim sposoby osiągania doskonałości. Odwołując się do literatury ascetycznej i mistycznej, Mościcki wyjaśniał, czym jest doskonałość, modlitwa myślna i kontemplacja, a także zagadnienia skrupułów i lęków. Akcentował wagę modlitwy afektywnej, którą odróżniał od właściwej kontemplacji.

Głównym przedstawicielem duchowości franciszkanów w Polsce XVII wieku był Stefan Chryzostom Dobrosielski (†1676). Ogłosił on pierwszy systematyczny podręcznik teologii ascetyczno-mistycznej pt. *Summarius asceticae et mysticae theologiae* (1655, 1703). Dzieło to zawiera zasady medytacji dostosowane do różnych tematów, praktykę rachunku sumienia i ćwiczenia się w trwaniu w Bożej obecności. Ponadto Dobrosielski uczył o medytacji na szczeblu zwykłym i kontemplacyjnym. Uważał, że kontemplacja mistyczna (w odróżnieniu od ascetycznej) pochodzi bezpośrednio od Boga i przekracza wszelkie sposoby Jego poznania i miłowania. Popularny wśród polskich franciszkanów reformatów był podręcznik Daniela Bryknera (†1706) pt. *Theologia zakonna człowieka zakonnego ucząca* (1689), mający przede wszystkim cel praktyczny.

W Polsce XVII wieku znane były już przekłady pism mistyków hiszpańskich, głównie św. Teresy z Avila i św. Jana od Krzyża. Jednym z czołowych teologów karmelitańskich XVII wieku był w Polsce Hieronim od św. Jacka (Andrzej Cyrus, †1647). W swoich pismach podkreślał, że duchowość zakonna nie polega na zachowaniu zewnętrznych form i praktyk pobożności. Ważne jest bowiem wewnętrzne usposobienie, wiara i miłość, przewyciężenie pokus oraz całkowite oddanie się Bogu.

Zwrot ku ascezie i nurt pasyjny

Za inicjatora nowego kierunku, a nawet szkoły duchowości, uważany jest założyciel marianów św. Stanisław Papczyński (†1701). Uczył się w szkołach jezuickich, po czym w 1654 roku wstąpił do pijarów, a następnie w 1671 roku powołał do życia nowe zgromadzenie zakonne księży marianów, opierając się na średniowiecznej regule Dziesięciu cnót Najświętszej Maryi Panny. Choć nowe zgromadzenie przejawiało wiele cech wspólnych z kanonikami regularnymi i pijarami, to jednak miało swoje odrębne cechy, zwłaszcza jeśli chodzi o modlitwy za dusze w czyśćcu cierpiące i kult maryjny. W dziele *Templum Dei mysticum* Papczyński podkreślał, że chrześcijańska doskonałość nie polega na poszukiwaniu wrażeń religijnych i stanów ekstatycznych, lecz na wypełnieniu Bożych przykazań i rad ewangelicznych.

Od drugiej połowy XVII wieku rozpoczął się proces upadku zainteresowań mistyką na korzyść ascezy. Dlatego na przykład